



Miesięcznik Liceum Ogólnokształcącego
im. Królowej Jadwigi w Kowalu

z k o l o w i z j e r

Rok 2012

Numer 4

Wakacyjne życzenia

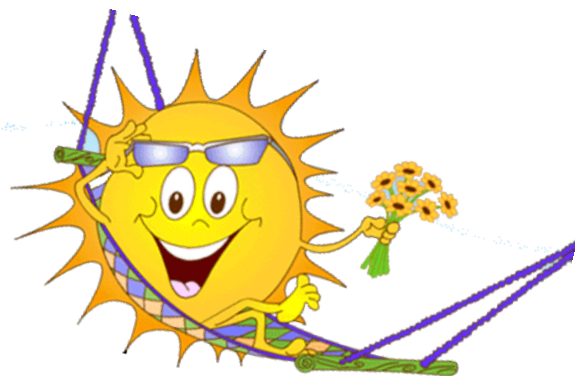
Dziękując za cały rok szkolny pełen wrażeń i sukcesów

życzymy wszystkim uczniom, rodzicom i ich rodzinom

słonecznych, bezpiecznych wakacji,

wspaniałego wypoczynku, spotkań z tajnikami przyrody, ciekawymi ludźmi

i wielu niezapomnianych przeżyć.



W tym numerze:

Wymarzone wakacje za rozsądną cenę	3
Recenzja filmu Pt. „Zatoka delfinów”	6-7
Wakacyjny horoskop	8-9
Druuga strona wakacji	12-13
Kim jest Janusz Korczak ?	14-15
Kilka słów o naszej patronce	17
Wakacje w Polsce	23-24

100% zabawy + wolność = WAKACJE

Nawet w wakacje nie wysyłaj rozumu na urlop.. !



Babskie tematy, babskie sprawy...

Dziewczyny!

Za parę dni wakacje! A wy, no właśnie, pochłonięte szkolnymi sprawami, zapomniałyście o sobie. Czas to zmienić. Z myślą o was w naszej rubryce ciekawostki na temat diety na lato, dzięki której nie będziecie martwić się zbędnymi kilogramami. Poza tym najświeższe nowinki ze świata mody. Najgorętszy temat sezonu! Jak wyglądać modnie i pięknie na plaży? Prezentujemy kolekcję najmodniejszych strojów kąpielowych, bo niewątpliwie to numer jeden na liście wakacyjnych zakupów.

Jak wyglądać czarująco na plaży?

Niedługo wakacje, piękna i słoneczna pogoda. Wypadamy nad jezioro z przyjaciółmi czy może wakacje nad morzem?

Zastanawiacie się, jaki strój kąpielowy założyć. Prezentujemy najciekawsze trendy lata 2012.

(Aneta Proszkiewicz)



Wymarzone wakacje za rozsądną cenę

Wymarzone wakacje za rozsądną cenę! Marzenie ściętej głowy? A może to proste jak drut? Oto kilka rad dla tych, dla których każdy grosz jest na wagę złota.

Szukaj zniżek na komunikację miejską.

Zatrzymaj się w hotelu lub na kempingu.

Szukaj ofert: „płacisz raz, jesz, ile chcesz”.

W jedzenie zaopatruj się w supermarketach lub małych sklepach spożywczych, przekąski w miejscach atrakcji turystycznych są dużo droższe.

Jeśli masz dostęp do kuchni, korzystaj z niej, zamiast zamawiać gotowe jedzenie.

Szukaj darmowych atrakcji. Za niektóre wejściówki nie trzeba płacić.

Zabierz ubrania na każdą pogodę. Nie będziesz musiał wydawać pieniędzy na kupno dodatkowej odzieży.

Nie jedź sam! Za nocleg we dwójkę zapłacisz mniej.

Jeśli nie masz obaw, możesz wypróbować podróż autostopem.

Jedź w małych miejscowych barach i restauracjach. Z reguły są one dużo tańsze.

Pamiętaj... tańsze, nie zawsze oznacza mniej atrakcyjne!

Może się zdarzyć, że zabraknie ci pomysłów na to, jak urozmaicić wakacyjny czas. W tej sytuacji najlepszym rozwiązaniem może okazać się odwiedzenie centrum handlowego. „Bzdura!” - pomyślałeś. Przekonaj się sam.

13 sposobów na niekonwencjonalny dzień w centrum handlowym:

1. Rozłóż na środku grę planszową i pytaj ludzi, czy nie chcą z tobą zagrać.
2. Narysuj wokół siebie kółko i śpiewaj: „Mój jest ten kawałek podłogi”
3. Załóż na dłoń skarpetkę i rozmawiaj przy pomocy niej z innymi.
4. Spójrz się na kogoś, szczerząc zęby i oznajmij: „Dziś założyłem nowe skarpetki”
5. Weź ze sobą aparat i rób każdemu po kolei zdjęcia.
6. Upuść długopis, a gdy ktoś spróbuje go podnieść, krzyknij, że to twoja własność.
7. Postaw pudło w windzie, a gdy ktoś wejdzie, pytaj, czy słyszy jakieś tykanie.
8. Spójrz na kogoś podłym wzrokiem i krzyknij: „Kłamca”!
9. Przejeżdż się kilka razy w tę i we w tę na ruchomych schodach, gdy skończysz, oznajmij: „Aaa.. już rozumiem”
10. Wsiądź do windy, a gdy drzwi się zamkną, oznajmij opanowanym tonem: „Spokojnie, te drzwi się znów otworzą”
11. Poklepkuj kogoś po ramieniu, gdy ten się odwróci, zaprotestuj, że to nie ty.
12. Wstaw swoje biurko do łazienki, gdy ktoś wejdzie, zapytaj, czy był umówiony.
13. Bezczelnie chodź za kimś krok w krok. Gdy ten się odwróci, zapytaj z oburzeniem: „Dlaczego mnie śledzisz?”

(Karolina Strzelecka)

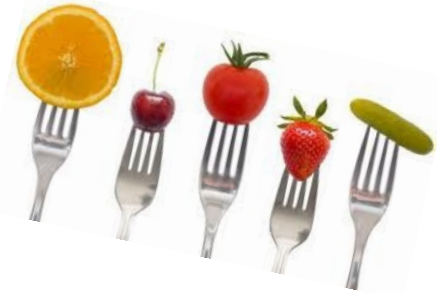


Wakacyjna dieta

W dzisiejszych czasach o wygląd dbają zarówno kobiety, jak i panowie. Jednak pięć piękna ma na punkcie własnego wyglądu niemalże obsesję. Ważymy się kilka razy dziennie, stosujemy diety cud, torturujemy głodówkami. Po co? Odpowiedź jest prosta. Po prostu chcemy być piękne, atrakcyjne, zwiewne i ośniewające. Tylko czy to takie łatwe? Otóż, drogie czytelniczki, choć zabrzmiało to niewiarygodnie. Nic prostszego! Wystarczy, że skorzystacie z naszych rad. Oto skuteczna dieta, która pomogła już wielu paniom.

Po pierwsze regularność

Metabolizm naszego organizmu dostosowuje się do ilości i częstotliwości dostarczanych składników pożywienia. Zbyt duże przerwy między posiłkami i nieregularne ich spożywanie może skutkować rozregulowaniem metabolizmu i w konsekwencji brakiem skuteczności stosowanej diety.



Dobra rada! *Spożywaj 5 posiłków dziennie o tych samych godzinach każdego dnia!*



Dobra woda zdrowia dodaje

Odpowiednie nawodnienie organizmu to podstawa zdrowej diety. Woda usprawnia procesy trawienne, reguluje gospodarkę wodno-elektrolitową. Ponadto woda mineralna wzbogaca naszą dietę w szereg składników mineralnych, m.in. wapń, magnez, potas, fluor i - jeśli jest bez dodatków smakowych - dostarcza 0 kcal. Dziennie tracimy 2,5-3 l wody, a nawet niewielkie odwodnienie spowalnia przemianę materii i w rezultacie zmniejsza skuteczność diety.

Dobra rada! *Pij 2 litry płynów dziennie, w tym jak najwięcej wody niegazowanej!*

Grunt to urozmaicenie.

Jedynymi produktami spożywczymi zupełnie zbędnymi dla naszego organizmu to słodycze. Pozostałe (produkty zbożowe, mleko i produkty mleczne, jaja, mięso, wędliny, drób i ryby, tłuszcze, warzywa, owoce, suche nasiona roślin strączkowych) powinny być dostarczane w odpowiedniej ilości, bez wykluczania żadnej z nich (u ludzi zdrowych). Każda grupa produktów dostarcza innych składników pokarmowych, a pokrycie zapotrzebowania na wszystkie jest podstawą zdrowej diety. Sposób żywienia wykluczający któryś rodzaj produktów nie będzie skuteczny na dłuższą metę. Poza krótkotrwałym spadkiem masy ciała zaobserwujemy z pewnością wystąpienie efektu jo-jo i niedoborów pokarmowych. Zapomnijmy o głodówkach i dietach jednoskładnikowych, które - być może - są atrakcyjne, bo prezentują coś zupełnie nowego, ale nie są rozwiąza-



niem na dłużej. W diecie nie może zabraknąć ani białka, ani węglowodanów, ani tłuszczów. W przeciwnym razie zaburzymy metabolizm, co powoduje nieskuteczność diety.

W zdrowym ciele zdrowy duch.



Dieta to nie tylko spożywanie posiłków, ale także styl życia, którego najważniejszym elementem jest aktywność fizyczna. W dzisiejszym świecie mamy mnóstwo możliwości, aby tę aktywność utrzymywać na odpowiednim poziomie – pływanie, siłownie, kluby fitness, ścieżki rowerowe itp. Wysiłek fizyczny przyspiesza przemianę materii i powoduje spalanie tkanki tłuszczowej, której pozbycie jest głównym celem diet odchudzających. Bez wzmożonej aktywności fizycznej organizm będzie zużywał energię zgromadzoną przede wszystkim w postaci tkanki mięśniowej, a przecież nie to jest celem diety.

Dobra rada! *Minimalny wysiłek fizyczny to codziennie:*

1 godzina energicznego marszu lub 30 minut biegu z szybkością 8-9 km/h

Dieta ta pomogła wielu kobietom zrzucić kilka kilogramów.

Planując swoje posiłki, uwzględnij piramidę żywienia:

(Aneta Proszkiewicz)



Powodzenia!



Recenzja filmu pt. "Zatoka delfinów"

„Zatoka delfinów” opowiada o miasteczku Tajii w Japonii, w którym corocznie dokonuje się rzezi kilkunastu tysięcy bezbronnych delfinów. Film jednak nie ogranicza się do spraw wioski i jej rybaków, atakuje cały japoński rząd - organizację mającą rzekomo walczyć o bezpieczeństwo zwierząt. Głównym bohaterem opowieści jest Rick O'Barry, legendarny treser delfinów z serialu „Flipper”, który obecnie walczy o wolność tych zwierząt. Poznajemy go jako starszego wiekiem paranoika, który opowiada o miasteczku Tajii. Jednak z czasem okazuje się, iż to, co mówił jest prawdą - tu morduje się tysiące delfinów, tu na obcych patrzy się z nieufnością, trzeba się kamuflować, aby nie zostać aresztowanym.

Film trzyma widza w napięciu, czeka on bowiem na chwilę poznania prawdy o procederze odbywającym się w małej zatoce odgradzonej od reszty świata, strzeżonej przez miejscową straż. Prawda jest wstrząsająca, bolesna. Z jednej strony wielkie współczucie dla bezbronnych zwierząt, z drugiej złość i gniew wobec oprawców. Scena ukazująca z ukrycia rzeź delfinów to popis filmowego rzemiosła- widzimy tylko krew, która stopniowo wypełnia zupełnie zatokę. Słyszymy przejmujący pisk mordowanych z wielkim okrucieństwem delfinów, kiedy odgłosy cichną, pojawia się delfinek, który kona w konwulsjach śmierci. Trudno wyrazić słowami emocje, które wywołuje ta scena u widza.

W filmie nie brakuje momentów wywołujących oburzenie z powodu krótkowzroczności polityki japońskiego rządu. Szokuje pomysł darmowego przekazywania japońskim szkołom mięsa delfinów, które zawiera toksyczną ilość rtęci.

Wielkim atutem dzieła Louile Psihoyosa są zapierające dech w piersiach fotosy natury. Mnie zapisał się w pamięci obraz delfinów płynących na tle bezkresnego oceanu. Poza tym twórcy filmu pokazali delfiny z naukowego punktu widzenia jako fenomen natury, istoty obdarzone inteligencją, ratujące życie ludzi, nawiązujące głęboką więź z człowiekiem.

„Zatoka delfinów” opowiada o grupie aktywistów - twórcach filmu, którzy chcieliby, aby cały świat poznał „kulisy” połów w zatoce Taji. To „ostry” film, czasami ogląda się go jak kino akcji (podchody, montaż ukrytych kamer, zabawa w kotka i myszkę z lokalnymi władzami). Nie dla bardzo wrażliwych, bo dużo w nim zwierzęcej krwi. Warto jeszcze nadmienić, że film otrzymał Oscara za najlepszy pełnometrażowy film dokumentalny. „Zatoka delfinów” porusza współczesny problem traktowania zwierząt. Ukazuje na przykładzie delfinów jak ludzie znęcają się nad zwierzętami!! Film skłania do refleksji. Wielu z nas nie przejmuje się losem bezbronnych stworzeń! Są bite, głodzone, zamykane w klatkach- krótko mówiąc- są skazane na piekło, które nie jest dziełem szatana, lecz człowieka.

Film zawiera ważne przesłanie, że w słusznej sprawie nie można oszczędzić sił, trzeba pokonać wszelkie przeciwności, by osiągnąć upragniony cel. Nie można się poddawać, nawet jeśli szansa na zwycięstwo jest nikła i wymaga pokonania potężnej maszyny politycznych układów i uprzedzeń kulturowych. Na przekór wszystkim i wszystkiemu warto walczyć o prawdę i dobro innych. Walczyć, aby nieść pomoc bezbronnym. Walczyć ze złem wokół nas i w drugim człowieku, żeby świat nie stał się jałową pustynią „skażoną” żądzą zysku i władzy.

(Jakub Gołębiowski)

Recenzja filmu pt. "Zatoka delfinów"

Dnia 25 kwietnia w ramach Akademii Filmowej wybraliśmy się do Multikina we Włocławku na projekcję filmu „Zatoka delfinów“ Ów dzieło wyreżyserował Louie Psihoyos. Nie bez znaczenia również pozostaje fakt, iż obraz w 2010 roku otrzymał Oscara za najlepszy pełnometrażowy film dokumentalny.

Film porusza niezwykle drastyczną i przejmującą tematykę mordu delfinów w Tajjii, miejscu o przepięknych widokach, lecz opatrzonego szokującą tajemnicą, ukrywaną skrętnie przez mieszkańców wybrzeża oraz strażników. Mała grupa działaczy próbuje udokumentować wstrząsające sceny, rozgrywające się w trakcie połowów ssaków. Na ich czele stoi Richard O'Barry- światowy autorytet w dziedzinie tresury zwierząt, którego historia bezpośrednio wiąże się z szerzącym się handlem delfinami. Razem próbują oni zapobiec niebezpiecznym działaniom, narażając się nawet na możliwe zatargi z mafią. Jednak to, co odkrywają to tylko wierzchołek góry lodowej. Z krwawym połowem zwierząt wiąże się również ogromne niebezpieczeństwo dla ludzkiego zdrowia, a nawet życia. Delfinie mięso, tak popularne w Japonii, może zawierać dużo więcej rtęci niż jest to dopuszczalne w pożywieniu, o czym media ani handlarze nie wspominają, bojąc się utraty zysków. Okoliczna ludność z powodu nadmiaru niebezpiecznego pierwiastka cierpi na niedorozwój, a także wszelkiego rodzaju mutacje. Ostatnim aspektem poruszonym w filmie jest nieetyczne przetrzymywanie i traktowanie ssaków w parkach rozrywki. Większość z nich ginie tam z powodu nieodpowiednich warunków i chorób.



Dokument bardzo mnie poruszył, a nawet pokuszę się o określenie, że mną wstrząsnął. Nikt z nas albowiem nie zdaje sobie sprawy, na jaką skalę działa handel delfinami w Kraju Kwitnącej Wiśni, jak ogromne zyski mają z niego sprzedawcy i w jak makabryczny sposób giną ich niezliczone tysiące z rąk miejscowych rybaków. Liczby mówią same za siebie i potwierdzają, że w filmie mamy do czynienia ze znaczącym problemem.

Zwykle nie oglądam filmów dokumentalnych, gdyż są one nudnawe i przydługie. Większość z nas, w tym i ja, wybierając się na „Zatokę delfinów” nastawiła się na tego typu obraz. Tym razem jednak moje przeczucia okazały się mylne. Dzieło zdecydowanie godne jest polecenia. Powinien obejrzeć je każdy, kto choć w małym stopniu interesuje się coraz bardziej zagrożonym losem zwierząt.

(Karolina Strzelecka)



Wakacyjny horoskop :)

Lato i wakacyjny czas zbliżają się wielkimi krokami. A Ty nie jesteś pewna, czego się po nich spodziewać?! Sprawdź sama, co zostało zapisane w gwiazdach. Nasza redakcyjna WRÓŻKA przygotowała Dla Was, drogie koleżanki wakacyjny horoskop „rozzarzony” miłością.

Wodnik (20.01 – 18.02)

Miłość: Przygotuj się na pewne zmiany w życiu prywatnym. Dotąd czułaś się zaniedbywana przez swojego partnera – latem nie będziesz mogła narzekać na brak zainteresowania z jego strony. Poczujesz się piękna, co będzie się rzucać w oczy męskiej populacji. Również singielki powinny gotować się już do zmiany swojego stanu. Gdzieś za rogiem czeka na Was ten wymarzony, namiętny kochanek. Do dzieła!

Ryby (19.02 – 20.03)

Miłość: Ryby znajdujące się w stałych związkach nie będą raczej narzekały na brak namiętności oraz gorącego uczucia. Tylko uważajcie, by nie okazało się, że zaniedbacie inne ważne strony Waszego związku. Z kolei singielki będą musiały jeszcze poczekać. Bądźcie wytrwałe!

Baran (21.03 – 20.04)

Miłość: Można Ci tylko pozazdrościć. Jesteś piękna, a poziom Twojego seksapilu jest tak wysoki, że nie ma chyba faceta, który by się za Tobą nie oglądał na ulicy. Wykorzystaj swoje wdzięki i ciesz się życiem. Bez względu na to, czy jesteś singielką czy w związku, to lato będzie Twoje!

Byk (21.04 – 21.05)

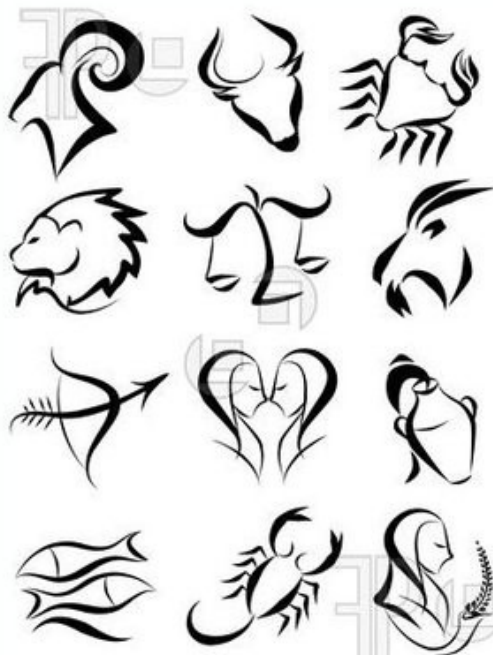
Miłość: Zwłaszcza samotne Byki będą miały po tym lecie dużo do opowiadania. Zalotne spojrzenie, przypadkowe zetknięcie się Waszych dłoni i... Czekają Was naprawdę wiele namiętnych chwil. Dla Byków będących już w związkach ten czas też będzie piękny, choć nie aż tak.

Bliźnięta (22.05 – 21.06)

Miłość: Twój związek znajdzie się w jednym z tych trudnych momentów, o których się mówi: „Będą teraz razem do końca albo to już koniec”. Tym razem jednak wszystko będzie leżało w Twoich rękach. Jeżeli naprawdę zależy Ci na tym facecie, to przestań grymasić i zasypywać go swoimi wątpliwościami, z których większość nie ma racjonalnego uzasadnienia.

Rak (22.06 – 22.07)

Miłość: Ktoś będzie chciał pokłócić Cię z Twoim wymarzonym, o którego od tak dawna walczyłaś. Pamiętaj jednak, że nie każda plotka zawiera w sobie ziarno prawdy. Masz wątpliwości – najlepiej zwróć się z nimi do osoby kompetentnej, a zobaczysz, że wszystko szybko i pozytywnie się wyjaśni.



Lew (23.07 – 23.08)

Miłość: Tego lata będziecie miały ochotę na podryw i wcale nie będziecie obawiały się użyć swojej tajnej broni – seksapilu. Wasza wiara we własne siły będzie także objawiała się w sposobie ubierania i zachowania. Będziecie tryskać zdrowiem i radością. Nikt się Wam nie oprze tego lata.

Panna (24.08 – 22.09)

Miłość: Czeka na Ciebie szarmancki, choć lekko demoniczny facet. Nie skreślaj go jednak, bo jest troszkę zbyt szczerzy i bezpośredni. Postaraj się go poznać. Panny w związku staną przed pokusą letniego romansiku – Wasz związek stanie pod znakiem zapytania, ale kto wie, może ten nowo poznany facet jest tym jedynym?!

Waga (23.09 – 23.10)

Miłość: Niestety, Twoje zachowanie sprowadzi na Wasz związek chmurę gradową. To, czy Twój partner będzie chciał iść dalej przez życie właśnie z Tobą, leży tylko w Twoich rękach. Jeżeli zależy ci na nim, zrób wszystko, by go przy sobie zatrzymać. Jeżeli jednak nie – to najlepszy czas, by zacząć coś nowego.

Skorpion (24.10 – 23.11)

Miłość: Ktoś od dawna szykuje się na Twoją wolność. Może jeszcze tego nie zauważyłaś, ale zawróciłaś w głowie niejednemu facetowi. Teraz od Ciebie tylko będzie zależało, którego wybierzesz. Zastanów się jednak dobrze, zanim podejmiesz ostateczną decyzję. Skorpiony, które już mają partnera, powinny bardziej skupić się na pielęgnowaniu swojego związku, nie zaś na wyszukiwaniu jego wad. Może jakaś romantyczna kolacja?

Strzelec (23.11 – 21.12)

Miłość: Tkwisz teraz w dziwnym układzie, rodem z telenoweli. Ty go lubisz, on Ciebie lubi, ale żadne z Was nie zamierza wykonać tego najważniejszego kroku. Może Ty go wykonasz? Jeżeli zależy Ci na nim, to czemu nie zaryzykować? Co stoi na przeszkodzie?

Koziorożec (22.12 – 19.01)

Miłość: Nie wygląd jest najważniejszy. W sumie, to nawet lepiej, gdyby Twój partner poznał Cię najpierw bez tapety. Wtedy będziesz z pewnością wiedziała, że podobasz mu się właśnie Ty. Nie obawiaj się pokazać czasem światu samej siebie, nie ukrywaj się za maską!

Jeśli masz wątpliwości, sprawdź wiarygodność naszej redakcyjnej Wróżki w innym horoskopie, np. chińskim, numerologicznym bądź kwiatowym.



Sentencje na wakacje:)

W wakacje bez wytchnienia korzystamy z życia, można powiedzieć, że pełna piersią, aż brak nam tchu. Od czasu do czasu warto się zatrzymać na chwilkę, by... hm, no właśnie, po to, aby trochę pofilozofować, czyli, jednym słowem, pogimnastykować szare komórki. Niewątpliwie, do myślenia zachęca nas piękne myśli, aforyzmy, maksymy.

Są tajemnice, które łączą, są jednak i takie, które w wypadku klęski dzielą na zawsze.

Człowiek jest jak ćma- rwie się do ognia, choć wie, że ją boli, i że się w nim spali.

Ludzie uczą się w 25 procentach od mistrza, w 25 procentach słuchając samych siebie, w 25 procentach od przyjaciół, a w 25 procentach uczy ich czas

Gdybyś kiedy we śnie poczuła, że oczy moje już nie patrzą na ciebie z miłością, wiedz, że żem żyć przestał.

Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.

Nie mów nic. Kocha się za nic. Nie istnieje żaden powód do miłości.

Co jest najśmieszniejsze w ludziach:

Zawsze myślą na odwrót: spieszy im się do dorosłości, a potem wzdychają za utraconym dzieciństwem. Tracą zdrowie, by zdobyć pieniądze, potem tracą pieniądze, by odzyskać zdrowie. Z troską myślą o przyszłości, zapominając o chwili obecnej i w ten sposób nie przeżywają ani teraźniejszości ani przyszłości. Żyją jakby nigdy nie mieli umrzeć, a umierają, jakby nigdy nie żyli.

Najpiękniejsze chwile przeżywamy wtedy, kiedy dowiadujemy się, że ktoś nas kocha.

Stań się lepszym człowiekiem. I zanim poznasz kogoś upewnij się, że znasz siebie i że nie będziesz chciał być taki jak on chce, ale będziesz sobą.

"Gdy się miało szczęście, które się nie trafia:

*czyjeś ciało i ziemię całą,
a zostanie tylko fotografia,
to - to jest bardzo mało... "*

/Maria Pawlikowska-Jasnorzewska/

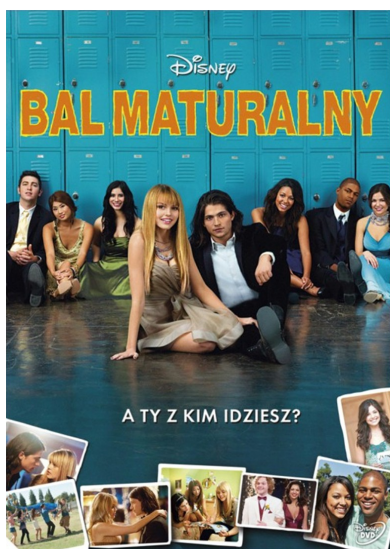
Kącik kulturalny

Wakacje tuż, tuż... Opalając się na plaży, odpoczywając w leśnym zaciszu, nad jeziorem, pokonując setki kilometrów pociągiem, samochodem, nieoceniona może się okazać dobra książka, muzyka. W deszczową aurę warto skusić się na film, który rozbawi do łez i dostarczy mocnych wrażeń.

Muzyka

Matt Pokora: „A La Poursuite Du Bonheur”

Tytuł nowej francuskojęzycznej płyty Pokory można przetłumaczyć jako "W poszukiwaniu szczęścia". I rzeczywiście, album ten może poprawić humor fanom wokalisty o polskich korzeniach. Piosenki są ciepłe i pogodne. Przy niektórych można sobie porozmyślać, a przy innych pobawić się na parkiecie.



Film

„Bal maturalny”

Przygotuj się na najgorętszy wieczór w roku, w czasie którego na jaw wyjdą wszystkie licealne tajemnice. Zobacz, jak pozorne związki rozpadają się, a nowe romanse zaczynają płonąć ogniem prawdziwej namiętności! Podobno przeciwieństwa się przyciągają, ale co zrobi Nova Prescott, gdy na jej drodze stanie pociągający Jesse? Przekonaj się o tym, oglądając "Bal maturalny" - pełen humoru i dramatycznych zwrotów akcji film o życiu współczesnych nastolatków.

Książka

Lauren Kate, „Namiętność”

Miłość Luce i Daniela jest przeklęta. W trzecim tomie sagi „Upadli" główna bohaterka powraca do swoich wcześniejszych wcieleń. Chce dzięki temu znaleźć sposób, żeby wciąż na nowo nie przeżywać rozstania z Danielem. Na jej drodze stają legiony aniołów i Wygnańcy. Czy Luce zdoła przezwyciężyć klątwę, która ciąży na niej od stuleci?

(Justyna Goździalska)



Druga strona wakacji

Nareszcie wakacje!!!

Totalny luz bez szkoły, lekcji, nauczycieli.

Jest to także okres sprzyjający zawieraniu nowych, nie zawsze przemyślanych znajomości. Jest bardzo prawdopodobne, że wśród osób, które spotkacie będą osoby zarażone HIV. Często tego nieświadome. Nasuwa się pytanie: Czy może zdarzyć się, że i ty zarazisz się HIV; wirusem wywołującym chorobę AIDS?

Proponujemy Wam abyście jeszcze przed wakacjami odpowiedzieli sobie na kilka pytań.

Czy życie seksualne trzeba rozpoczynać jak najwcześniej?

TAK/NIE

Im wcześniej rozpoczyna się życie płciowe w młodym wieku, kiedy rozwój fizyczny zarówno dziewczyny, jak i chłopca jest szybszy niż rozwój psychiczny, tym częściej mogą być tego złe skutki, np.: istnieć większe ryzyko niepożądanego ciąży, możliwość zakażenia się wirusem HIV, żółtaczką zakaźną typu B i innymi chorobami szerzącymi się drogą płciową.

Nie ma żadnych powodów, aby nie odłożyć tego na lata późniejsze. Boisz się, że druga strona odejdzie? Chcesz utrzymać związek wyłącznie poprzez seks? Twoja decyzja. Jeżeli ją nadal podtrzymujesz, zawsze stosuj prezerwatywę!

Czy „pierwszy raz” masz już za sobą?

TAK/NIE

Zastanów się nad bilansem tego doświadczenia:

Czego Cię to nauczyło?

Co możesz „wyciągnąć” dla siebie dobrego i bezpiecznego z tego doświadczenia? Jeżeli nauczyło Cię to, że należy poczekać, poczekaj.

Ryzykujesz?

TAK/NIE

Czy możesz pogodzić pewien paradoks, który nazywa się „rozsądnym ryzykiem”?

Są różne rodzaje ryzyka. Ucieczka z lekcji wiąże się z otrzymaniem oceny niedostatecznej, bądź awanturą w domu. Podjęcie decyzji o rozpoczęciu współżycia to ryzyko niepożądanego ciąży lub ryzyko zakażenia się chorobami przenoszonymi drogą płciową, w tym również wirusem żółtaczki zakaźnej czy HIV.

Czy warto ryzykować?



Coraz więcej ludzi sięga po narkotyki. Czy uważasz, że nie ma w tym nic złego, jeżeli i Ty spróbujesz?

TAK/NIE

W takim razie masz „przygody ze wszystkimi przygodami” Twojego partnera. Może któraś była przygodą z wirusem HIV? Twój partner także może o tym nie wiedzieć.

Czy lubisz zawierać znajomości kończące się „łóżkiem”?

TAK/NIE

Skoro i druga strona jest na to gotowa, z pewnością miała już takie przygody, będziesz więc kolejną osobą na liście zdobytych.

Czy często zmieniasz partnerów?

TAK/NIE

Dotyczy to głównie ludzi młodych, o nie do końca ukształtowanym życiu emocjonalnym. PAMIĘTAJ! „Więcej partnerów – większe ryzyko”.

Czy uprawiasz seks bez żadnego zabezpieczenia? Uważasz, że właściwym zabezpieczeniem powinien martwić się Twój partner?

TAK/NIE

Jeżeli kochacie się naprawdę, to znaczy, że oboje pragniecie swojego szczęścia. Chcecie być zdrowi i szczęśliwi do końca życia. Nie pozwólcie, aby nierozważne młodzieńcze zachowania zniszczyły wasze plany.

Czy uważasz, że prezerwatywa to przeżytek i nie należy z niej korzystać?

TAK/NIE

Prawidłowe używanie prezerwatywy w znacznym stopniu zmniejsza ryzyko zakażenia wirusem HIV i innymi chorobami przenoszonymi drogą płciową.

Kupuj zawsze prezerwatywy dobrej jakości, nieprzeterminowane. Przechowuj je z dala od źródła ciepła i wilgoci.

Czy młodzieńcza miłość musi wiązać się ze współżyciem seksualnym?

TAK/NIE

Miłość łączy się ze świadomą odpowiedzialnością za siebie i za drugą osobę. To najdelikatniejsza sfera życia ludzkiego. Łatwo ją zniszczyć...

Analiza odpowiedzi

Jeżeli chociaż raz zakreśliłaś/łeś TAK, Twoje zachowanie bywa ryzykowne. Może prowadzić do zakażenia wirusem HIV i innymi chorobami przenoszonymi drogą płciową.

Przemyśl swoje zachowanie i podejmij decyzje czy warto ryzykować własnym życiem dla chwili przyjemności, pogoni za modą czy zaspokojeniem ciekawości.

Decyzja zawsze zależy wyłącznie do Ciebie.

Kim jest Janusz Korczak?

Janusz Korczak-postać uniwersalna, ponadczasowa, nietuzinkowa, autorytet moralny

Sejm Rzeczypospolitej 1 roku uchwałę ustanawiającą Janusza Korczaka. Niewątpliwie nam z tą posłusznym. Można powiedzieć, że swoje życie poświęcił rzeczywistości nie słyszanej ze zrozumienia mu praw. To pod uwagę jego wniosek, iż stworzył pedagogiczną.



Nas, młodych ludzi wobec życia, pełna

święcenia. To człowiek, który buntował się przeciw biedzie, złu, wszelkim przejawom obojętności elit społecznych na krzywdę drugiego człowieka, zwłaszcza tych najbardziej bezbronnych dzieci. Nieprzypadkowo zalicza się go do „pokolenia niepokornych”.

też Polskiej podjął 16 września 2011 roku, nawiązując do Roku Janusza Korczaka. Pierwsze skojarzenie, jakie nastąpiło, to DZIECKO. I bardzo widać, że Korczak poświęcił człowiekowi, który w ówczesnej zawsze spotykał się ze strony dorosłych, poszanowaniem przynależności wielkiego serca. Biorąc pod uwagę wychowanie, nasuwa się podwaliny współczesnej myśli pe-

może zachwycić postawą Korczaka zaangażowania, determinacji, po-

Międzynarodowa literatura poświęcona Januszowi Korczakowi, nadaje mu zaszczytne przydomki:

- Nauczyciel z powołania i miłości
- Pionier idący z duchem czasu wychowania
- Pierwszy prezydent republiki dziecięcej

Ciekawostki

- * Janusz Korczak, właściwie **Henryk Goldszmit**, znany też jako *Stary Doktor* lub *Pan doktor*
- * Henryk przyjął polski pseudonim – Janusz Korczak – nawiązujący do tytułu powieści jego ulubionego pisarza Józefa Ignacego Kraszewskiego
- * Mały Henryk nie miał bliskich kontaktów ani z matką, ani z ojcem, ani z siostrą
- * Jako chłopiec chciał zostać królem, żeby móc ulepszyć świat – wspomina o tym na początku powieści *Król Maciuś Pierwszy*.
- * W wieku 15 lat zanotował w swym pamiętniku: *...padłem w szaleństwo, furję czytania*.
- * *Świat mi znikł przed oczu, tylko książka istniała...*
- * Już we wczesnej młodości trapiły go dylematy moralne, które z czasem stały się fundamentem najważniejszych decyzji życiowych: *„Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka”*.
- * Kochał dzieci. Twierdził, że miejsce dziecka było w towarzystwie jego rówieśników, a nie w zaciszu domowym.

- * Domagał się uznania dziecka za pełnowartościowego człowieka od chwili narodzin i na każdym etapie swego istnienia. Uważał, że dziecko ma prawo być sobą, być takim, jakim jest.
- * Swoje życie związał z najbardziej osamotnionymi dziećmi, z sierotami. W październiku 1912 roku Janusz Korczak zostaje dyrektorem Domu Sierot przy ul. Krochmalnej w Warszawie. Jest to od początku Dom wyrastający ponad standardy opieki nad dzieckiem w tamtych czasach.
- * Korczak sięgał po nowe środki wychowawcze: samorząd dziecięcy, sąd koleżeński, gazetkę szkolną, specjalne dyżury.
- * wymagał, aby dzieci wczuwały się w sytuacje wychowawcy, pomagały mu, współdziałały z nim. Uważał, że to, czy nauczyciel będzie zły czy dobry zależy również w niemałym stopniu od dzieci.
- * Podkreślał wychowawczą rolę teatru. Domagał się "pierwiastka artystycznego" w sztuce dla dzieci.
- * Za najważniejszą pomoc w kształtowaniu osobowości dziecka uważał książkę.
- * Prowadził gazetę dziecięcą "Mały Przegląd", a pod pseudonimem Stary Doktor wygłaszał dla dzieci pogadanki radiowe, słynne korczakowskie gadaninki, które cieszyły się wielką popularnością
- * Zginął wraz ze swoimi wychowankami w obozie śmierci w Treblince.

(Aneta Proszkiewicz)



„Tren ku czci Janusza Korczaka”

**„Dokąd z dziećmi odchodzisz współczesny Sokratesie?
 Któryś zmyślał baśnie, sam stałeś się legendą.
 Któryś oszukał dzieci, że śmierć je rychła nie czeka.
 Tobie dobroć i męstwo śmiertelną koszulę przędą.
 I pamięć o tobie wzbiera jak rozlewista rzeka.”**

(W. Słobodnik)

Janusz Korczak – cytaty

Dziecko

"Dziecko jest pergaminem szczelnie zapisanym drobnymi hieroglifami, których część tylko zdołasz odczytać, a niektóre potrafisz wytrzeć lub tylko zakreślić i własną wypełnić treścią."

Uśmiech dziecka

„Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”.

Nauczycielu!

"Bądź sobą - szukaj własnej drogi,
poznaj siebie, zanim dzieci zechcesz poznać.
Zdaj sobie sprawę z tego do czego sam jesteś zdolny
zanim dzieciom poczniesz wykreślać
zakres ich praw i obowiązków"
Ze wszystkich sam jesteś dzieckiem, które musisz poznać, wychować i wykształcić przede wszystkim.

Szkoła...

"(...) na szkołę skarżą się ci, którym w domu jest dobrze, którym dom dużo daje różnych rozrywek; albo tacy, od których rodzice żądają, żeby się dobrze uczyli, chociaż nie są zdolni i nauka im z trudem przychodzi."

Przebaczenie...

"Jeżeli ktoś zrobił coś złego, najlepiej mu przebaczyć. Jeżeli zrobił coś złego, bo nie wiedział, to już wie teraz. Jeżeli zrobił coś złego nieumyślnie, będzie w przyszłości ostrożniejszy. Jeśli robi coś złego, bo mu się trudno przyzwyczaić, będzie się starał. Jeżeli zrobił coś złego, bo go namówili, już się nie będzie słuchał."

Mądrość dzieci

"Gdyby dorośli nas zapytali, my byśmy niejedno dobrze doradzili. Przecież my lepiej wiemy, co nam dolega, przecież my więcej czasu mamy, żeby patrzeć i myśleć o sobie, przecież my lepiej siebie znamy, więcej razem jesteśmy. Jedno dziecko wiele może nie wiedzieć, a w gromadzie zawsze się ktoś znajdzie, co lepiej rozumie."

Świat dziecka

"Młodzi mają różne własne sprawy, własne zmartwienia, własne łzy i uśmiechy, własne młode poglądy i młodą poezję. Często ukrywają przed dorosłymi, bo się wstydzą, nie ufają, bo boją się, żeby się z nich nie śmieli."

Zanim ukarzesz...

„(...) sędziowie sami są dziećmi i wiedzą, jak trudno jest nie zrobić nic złego i wiedzą, że każdy się może poprawić, jak chce i stara się, żeby się poprawić."

Królowa Jadwiga Andegaweńska

W czerwcu obchodzimy Dzień Patrona naszej szkoły- Królowej Jadwigi Andegaweńskiej. To osobliwa postać w historii Polski. Wyjątkowa kobieta. Hołdowała fundamentalnym wartościom, jak mądrość, dobroć, miłość do drugiego człowieka. To kobieta o szlachetnym sercu i przenikliwym umyśle. Inteligentna, błyskotliwa, wrażliwa na krzywdę drugiego człowieka. Orędowniczka nauki i pokoju.

- * Posiadała dar proroczy i tuż przed śmiercią miała wizję mieczy krzyżackich leżących we krwi u stóp Jagiełły, co później odczytano jako zapowiedź wiktorii grunwaldzkiej.
- * Z początkiem 1387 roku Jadwiga stanęła na czele zbrojnej wyprawy na Ruś Halicką. Bez walki, dyplomacją, osiągnęła cel i przyłączyła Ruś Halicką do Polski, a Lwów wkroczył w okres świetności.
- * Jadwiga słynęła z wielkiej dobroci, szczodrości i mądrości.
- * Przejęta troską o przyszłość narodu uczyniła przepiękny gest, który zapewnił Jej tytuł opiekunki uczonych. W testamencie zobowiązała króla do dokończenia dzieła odnowy Akademii Krakowskiej, przeznaczając na ten cel swoje szaty, klejnoty i pieniądze.
- * Cały naród czcił i kochał swą królową. Umiłował ją prosty lud za to, że z wyżyn władzy widziała potrzebujących i ubogich.
- * Królowa była czuła na ludzką krzywdę, nigdy nie minęła obojętnie skrzywdzonych przez los, chorych czy potrzebujących bliźnich. Była filantropką i altruistką. Legendą stało się to wydarzenie, gdy okazała miłosierdzie ubogiemu kamieniarzowi.
- * To z jej polecenia wznoszone były domy opieki społecznej, zwane szpitalami. W nich ubodzy znajdowali pożywienie i opiekę w czasie choroby.
- * W okresie panowania Jadwigi powstało wiele nowych kościołów, które były nie tylko ośrodkami kultu religijnego. Powstawały tam również pierwsze szkoły.

Ciekawostki!!!

W młodości, chcąc uciec do narzeczonego Wilhelma Habsburga, skłonna był toporem rozwalić wrota zamkowe na Wawelu celem skonsumowania związku (ostra dziewczynka...)

Przed ślubem z Jagiełłą dworzanin Jadwigi, Zawisza z Oleśnicy, otrzymał specjalną misję od królowej. Jadwiga chciała przekonać się, czy słuszne są plotki o niezwyklej szpetocie Jagiełły. Książę litewski bez oporów zaprosił Zawiszę do łaźni, gdzie dworzanin mógł się przyjrzeć detalom ciała Jagiełły. Jak wiemy, rzeczywistość przerosła najśmielsze oczekiwania młodziutkiej królowej (tylko pozazdrościć!)



Kącik kulturalny

Kim jest Ofelia?

Ofelia- jedna z najciekawszych kreacji literackich, do dziś intryguje, wymyka się jednoznaczny interpretacjom. Nadwrażliwa, subtelna, o bardzo kruchej konstrukcji psychicznej, co doprowadziło ją do obłędu, a w konsekwencji do tragicznej śmierci. A może nie oszalała? Jaka jest współczesna Ofelia? Warto zastanowić się nad powyższymi kwestiami, odwołując się „Hamleta”, jak i dzieł, które są swoistą reinterpretacją arcydzieła Szekspira.

Ofelia to bohaterka dramatu Szekspira pt. "Hamlet". Piękna dziewczyna, córka kanclerza królewskiego, Poloniusza. Odznaczała się niespotykaną wręcz wrażliwością i bardzo delikatną konstrukcją psychiczną. Ojciec, w trosce o dobre imię Ofelii, zabronił jej spotykać się z ukochanym Hamletem. Dziwi nas jej bierność. Jednak dziewczyna została wychowana w przekonaniu, iż ojcu musi być bezwzględnie posłuszna, dlatego też nie sprzeciwiła się jego woli.

Ofelia stara się być dobrą i posłuszną córką: jest grzeczna, cicha, odpowiada szczerze, nawet na bardzo intymne pytania ojca, dotyczące wyznań miłości, jakie czynił jej Hamlet, którego uczucie odwzajemnia.

Ofelia subtelna i wrażliwa, systematycznie oduczana samodzielnego myślenia, najprawdopodobniej nie zna samej siebie. Nie umiałaby nazwać swoich uczuć, opowiedzieć o nich komuś. Komu? Na pewno przed ojcem nie mogła odsłonić najskrytszych zakamarków duszy, dlatego mogła czuć się zagubiona. Sama pozbawiona umiejętności analizowania, potrzebowała kogoś do pomocy, by doradził jej odpowiednie zachowanie. Zanim jednak mógłby tego dokonać, musiałby znać jej emocje, zrozumieć ją naprawdę. Trudno znaleźć taką osobę. Ona nie znalazła, a niebawem miała stracić wszystkich, którzy byli jej bliscy.

Laertes-brat Ofelii wyjeżdża do Francji, wkrótce potem Hamlet popada w szaleństwo. Przypadkowo zabija ojca dziewczyny, Poloniusza. Ofelia jest bardzo samotna i nie ma przy sobie nikogo bliskiego, z kim mogłaby porozmawiać. Pograża się w chaosie, popada w obłęd. Ucieka w ten sposób od przerastającej ją rzeczywistości. W końcu dziewczyna umiera, topiąc się w strumieniu. Nie wiadomo, czy wpadła do niego przypadkiem, czy też popełniła samobójstwo. Możliwe, że w obłędzie straciła poczucie rzeczywistości. Choć może paradoksalnie dzięki obłędowi mogła

dostrzec pozazmysłowe sfery istnienia. Niewykluczone więc, że faktycznie nie zabiła się umyślnie. Przemawia za tym jeszcze jedno: świadome samobójstwo jest decyzją, Ofelia zaś, ze swoją biernością, nie była zdolna do jej podjęcia - mogła natomiast nie walczyć ze śmiercią, gdy ta już nadchodziła. Możliwe jest jednak też (taka interpretacja postawy Ofelii pojawiała się niewątpliwie w adaptacji Franka Zeffirellego), że właśnie po śmierci Poloniusza, podczas przeciągającej się nieobecności Laertes, Ofelia zaczęła myśleć samodzielnie, formułować własne sądy. Może przestraszyła się wolności, może uznała, że na tym świecie nie ma dla niej miejsca, że nie potrafi żyć w świecie skażonym złem. Trudno zrozumieć obłęd.

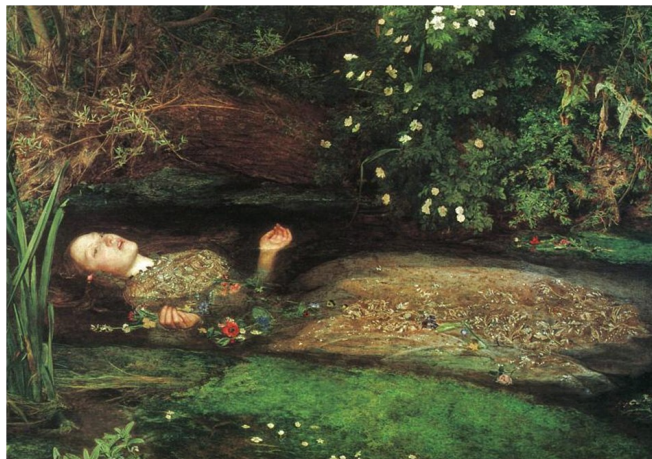
Ofelia to bardzo intrygująca postać. Jej postępowanie wymyka się jednoznaczny interpretacjom, dlatego też stanowi inspirację dla wielu artystów.

Warto wspomnieć o płótnie przepelnionym liryzmem i smutkiem romantycznego malarza Johna Everetta Millais a pt. „Ofelia”. Dominującym elementem kompozycji jest leżąca, przykryta taflą wody, martwa Ofelia. Leżąca na wznak kobieta wykonuje rękoma jakby gest pojednania. W niesamowity sposób odczuwa się jakby jej dłonie z lekkością utrzymywały się na powierzchni wody i delikatnie przesuwają, próbując oprzeć się subtelnemu prądowi strumienia. Tło stanowi bujna natura, tajemnicza, pełna sił witalnych. Dostrzegamy tutaj kontrast między życiem a śmiercią. Natura służy zbudowaniu nastroju smutku po śmierci Ofelii.



Twarz dziewczyny wyraża spokój, na pół przymknięte powieki odsłaniają zapatrzone w dal oczy. Co widzi bohaterka po „drugiej stronie”? Z jej twarzy emanuje spokój. A może rezygnacja? Ofelia, zdesperowana i nieszczęśliwa, jednak jej śmierć wydaje się piękna, co w kontekście romantycznej koncepcji miłości jest zrozumiałe.

Unoszące się na wodzie delikatne kwiaty mają znaczenie symboliczne. Maki oznaczają śmierć, róże - miłość i młodość, fiołki - wczesną śmierć, stokrotki - niewinność, a bratki nieodwzajemnioną miłość.



Nie sposób nie wspomnieć o wierszu „Reszta” współczesnej poetki Wisławy Szymborskiej:

*Ofelia odśpiewała szalone piosenki
i wybiegła ze sceny zaniepokojona,
czy suknia nie pomięła się, czy na ramiona
spływały włosy tak, jak trzeba.
Na domiar prawdziwego, brwi z czarnej rozpacz
zmywa i -- jak rodzona Poloniusza córka --
liście wyjęte z włosów liczy dla pewności.
Ofelio, mnie i tobie niech Dania przebaczy:
zginę w skrzydłach, przeżyję w praktycznych pazurkach.
Non omnis moriar z miłości.*

Wiersz Szymborskiej skłania do refleksji, czy w naszej rzeczywistości można znaleźć jeszcze istoty wrażliwe, spontaniczne, kierujące się emocjami, a zatem o podobnej konstrukcji psychicznej jak Ofelia. Puenta utworu będąca swoistą parafrazą znanych słów Horacego uzupełnioną ironicznie przez poetkę zawiera gorzką prawdę o współczesnym człowieku, ukrywającym się pod maską tego, co trzeba, co wypada, który odczuwa strach przed okazywaniem uczuć, nie potrafi kierować się uczuciami. Wyzbywa się zatem tego, co nadaje życiu wartość.

Losy dziewczyny dowodzą smutnej prawdy, że nie zawsze miłość stanowi źródło szczęścia. Miłość to potęga, która może unicestwić, doprowadzić do obłędu, skazać na niewypowiedziane cierpienie. Nieprzypadkowo nazywana jest chorobą duszy. Jak trudno pogodzić się z myślą - tutaj pozwolą sobie na parafrazę słów „poetki miłości” Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej z wiersza „Ofelia” - że jest się niekochaną po prostu. Jak widać, ukochana Hamleta to postać uniwersalna, ponadczasowa. Współczesne Ofelie istnieją i tak samo mocno odczuwają, jednak potrafią uporać się z przygniatającą świadomością nieodwzajemnionej miłości. Choć jest to bolesne, upokarzające.



Zabawne oblicze Szymborskiej

Powściągliwa, elegancka, dyskretna...- taka była Wisława Szymborska. Jednak nie sposób pominąć wyrafinowanego poczucia humoru poetki, który pojawia się w niepoważnych wierszach Noblistki oraz w kolażach jej autorstwa.

Wisława Szymborska była kolekcjonerką. Zbierała pocztówki oraz czasopisma. Kiedy chciała podarować kartkę komuś z przyjaciół, po prostu zaglądała do swojej kolekcji i wybierała, z czego można zrobić kolaż. Wycinała ze starych gazet, pocztówek i różnych reklam dziwne obrazki oraz litery i montowała z nich zabawne kolaże z podpisami. Prężą się na nich latające duchy i aniołki, tańczą baletnice, przeciągają się koty. Jej kolaże są jak wiersze, jak małe poematiki. To jeszcze jedna metoda podglądania życia. Podobnie było z literackimi zabawami (limeryki, epitafia, dystychy) Szymborskiej oraz zgromadzonego wokół niej grona przyjaciół. Przez lata odbywało się to w domowym zaciszu. Dopiero Nagroda Nobla wydobyła na jaw ten nurt jej twórczość. Zaczęło się od wieczoru autorskiego, który wydali jej polscy wydawcy w listopadzie 1996 roku w Krakowie w Starym Teatrze. Zgromadzona publiczność mogła wysłuchać kilka limeryków jej autorstwa.



Raz Mozarta bawiącego w Pradze
Obsypały z komina sadze
Fakt, że potem, w ciągu pół godziny
Umorusał aż cztery hrabiny
Jakoś uszedł biografów uwadze.

To dzięki Wisławie limeryki, to „niesforne ziółko literatury angielskiej”, zadomowiły się i w Polsce.

I tak na przykład jest autorką absurdalnych rymowanek o nieprzyjemnych skutkach picia alkoholu.

(Od wina-wszędzie łysina; Od samogonu – utrata piono-

nu; Od whisky – iloraz niski; Od cherry – nogi czterrny; od malagi – prosto do zgagi; od absyntu-zanik talentu) Kiedyś wybrała się z przyjaciółmi do restauracji, zajrzała do karty i co zobaczyła?

Ktoś dopisał przy flakach: „Okropne”. Postanowiła włączyć się w ostrzeżenie konsumentów, tyle tylko, że do rymu. Na przykład: „Lepiej złamać obie nogi, niż miejscowe jeść pierogi”, „Lepiej mieć zyciorys brzydkie, niż w tej knajpie jadać frytki”,

„Lepszy szwagier wolnomularz niż węgierski tutaj gulasz”. Ta niepoważna poezja Noblistki została wydana w zbiorze „Rymowanki dla dużych dzieci”. Sama Szymborska chętniej opowiada o tej twórczości niż o „prawdziwej poezji”.

Warto powołać się w tym miejscu na opinię jednego z badaczy twórczości poetki, Michała Rusinka, który udowodnił w zabawnym artykule pt. „Dwupak”, iż poważne i niepoważne wiersze Szymborskiej należy czytać równolegle, a wtedy dopiero odsoni się wewnętrzna spójność jej poezji.



O wakacjach w muzyce

Wakacyjna piosenka to antidotum na zły humor, na wszelkie niepogody. Jeśli będziecie mieli ochotę ponuć o słońcu, plaży, letnich przygodach, skorzystajcie z wakacyjnej mini listy przebojów

*Nie ugasi tego straż ogniowa
ani zimnej wody tyk.*

*Na nic tu metoda naukowa
z lodu okład zrobić w mig.*

*Kiedy żar się budzi, nic go nie ostudzi
zwłaszcza w tak gorące dni.*

*Problem jest palący, zwłoki nie cierpiący
pomóc możesz mi tylko Ty.*

ref

*Bo lato rozpala każdego Górala
i ogień wyzwala każdy z nas.*

*Gdy słońce się śmieje, serducho goreje
za tobą szaleje cały czas.*

Golec uOrkiestra , „Bo lato rozpala”

*Czekałem na to wiele dni, czekałem już nie mając
sił*

Czekałem, czekałem na to

*Aż wreszcie rano otwieram drzwi, patrzę i widzę,
że to dziś*

Nadeszło wreszcie - nadeszło lato

*Kiedy wszystko w słońcu lśni i nie musisz w domu
pić*

Możesz tak po prostu wyjść - to już lato

*Choć za krótkie dla mnie zbyt, to nie muszę się
z tym kryć*

Że tak bardzo czekałem na to, na to

*La, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, to właśnie
lato*

*La, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, czekałem na
to*

K.A.S.A. „To właśnie lato”



*Morza szum, dziewczyn tłum,
zjechał cały kraj, a ja tu, brak mi tchu -
tak wygląda raj.*

*Wpadam w szal, takich ciał nie wytrzyma
wzrok.*

Czy to sen, czy to żart, czy słoneczny szok?

*Z dala widzę zatłoczone molo,
kilka dziewcząt się opala solo,
Czas na ruch, sprawdzam puls i wydmami
w dół,*

Teraz ja, młody bóg biegiem:

*Idę na plażę, na plażę,
Idę na plażę, na plażę,
Idę na plażę, na plażę idę!
Uuuuuuu!*

Video „Idę na plażę”



Wakacje w Polsce. Najciekawsze miejsca, zakątki,

Niewątpliwie zastanawiacie się, jak spędzić tegoroczne wakacje. Najczęściej marzymy o podróżach do krajów egzotycznych, na tropikalne wyspy. Wielu chciałoby zwiedzić najciekawsze zakątki świata. Chociaż wycieczki zagraniczne to kusząca propozycja, chcieliśmy zabrać was do najpiękniejszych miejsc w Polsce. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta! Nasza ojczyzna oferuje nam niezliczoną gamę atrakcji turystycznych.

Góry kojarzą nam się zazwyczaj z zimą, z jazdą na nartach, ze śniegiem. Jednak dopiero latem można odkryć piękno niektórych szlaków. W górach bywało wielu znanych ludzi, po których pozostały pamiątki. Warto udać się na niewielki cmentarz Na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem, który jest miejscem pochówku wielu znanych Polaków, miłośników Tatr, zakochanych w tatrzańskiej przyrodzie i góralach. W każdej niemal maleńkiej miejscowości znajduje się willa, dworek, czy też zabytkowy kościółek, które warto zwiedzić ze względu na odwiedzające je niegdyś znakomitości, albo po prostu dla wspaniałej architektury góralskiej.



Z czym kojarzy się Polakom lato, wakacje? Najczęściej z błękitnym morzem! Woda w **Bałtyku** nie ma może turkusowej barwy, nie jest zbyt ciepła, ale Polacy kochają naszą „perłę Północy”. Co można robić nad morzem? Opalać się do czerwoności, lecz pamiętajmy o różnych olejkach i kremach z filtrem, i - oczywiście — o nakryciu głowy! Kąpiel w falach to największa atrakcja. A wieczorami, romantyczny spacer po plaży, rejs statkiem – w tle zachód słońca. Czy może być coś bardziej urokliwego?

A teraz coś dla miłośników dziewiczych miejsc, pięknej przyrody, zaciśa leśnego, szumu fal, sportów wodnych...

Kraina Wielkich Jezior Mazurskich

Mazury wchodzi w skład Zielonych Płuc Polski - zwartego obszaru porośniętego bujnymi lasami, z dużą liczbą rzek i jezior. Unikalne walory — niski stopień uprzemysłowienia, wiele dziewiczych miejsc - to nieocenione atuty tejże krainy.

Jedno jest pewne - Mazury to cud natury. Obszar znany z nieskażonej, czystej przyrody. Wiele miejsc do dziś urzeka swoją dzikością i malowniczością.



Bory Tucholskie

Bory Tucholskie są niezwykłą krainą o niepowtarzalnym krajobrazie i zróżnicowanym środowisku. Główną atrakcją są oczywiście lasy i jeziora. Znajdziecie tu wiele szlaków turystycznych: kajakowych pieszych, rowerowych

A może najbliższa okolica?!

Wybierzcie najbliższe jezioro w waszej okolicy, weźcie grupkę znajomych, namioty, prowiant, znajdźcie pole namiotowe i w drogę! Możecie mi wierzyć, że przeżyjecie niezapomniane chwile w gronie najbliższych przyjaciół. Wiem, że wiele dziewczyn na myśl o noclegu w namiocie dostaje dreszczy. Jednak nie ma nic bardziej ekscytującego! Natura, przyjaciele, nowe doświadczenia: śpiwór zamiast ciepłej kołdry, materac zamiast wygodnego łóżka. Niezapomniane przeżycia gwarantowane!



Kurhany kujawskie w Wietrzychowicach



Raciążek



Lutobórz



Wenecja Bydgoska



Kamieniołom w Piechcinie



Włocławek, kamienica przy ulicy Piekarskiej

Ci, którzy nie planują żadnych podróży wakacyjnych, na pewno nie będą się nudzić. Wystarczy słońce, grupa przyjaciół i spora doza dobrego humoru, fantazji i wigoru. Tak jak w piosence Marka Jackowskiego „oprócz błękitnego nieba nic nam więcej nie potrzeba”.

Co jeszcze można robić w wakacje?

PO PROSTU DOBRZE SIĘ BAWIC!!!!

(Paulina Nowakowska)

Lato, wakacje! Czego jeszcze do szczęścia trzeba? A... Tak.. Żeby wakacje trwały wiecznie, a lato było zawsze ciepłe!

Uśmiechnij się..

1

Lekcja polskiego. Pani pyta:

- Kaziu, kiedy używamy dużych liter?
- Wtedy, kiedy mamy słaby wzrok.

2

Zajączku, dlaczego masz takie krótkie uszy?

- Bo jestem romantyczny.
- Nie rozumiem.
- Wczoraj siedziałem na łące i słuchałem śpiewu słowika. Tak się zaszuchałem, że nie usłyszałem kosiarki...

3

W ZOO zwiedzający do dozorca:

- Panie, kiedy będzie pan karmił małpy?
- A co, głodny pan?

4

Małżeństwo wybrało się do ZOO. Przed klatką z gorylem żona mówi:

- Popatrz tylko: tak właśnie powinien wyglądać prawdziwy mężczyzna!
Te bicepsy, taki dziki wzrok, ta postura...

Nagle goryl wysuwa zza krat łapę, wciąga kobietę do klatki i zdiera z niej bieliznę. Kobieta wzywa męża na pomoc:

- Ratuj mnie!
- Powiedz mu to, co zwykle - że cię boli głowa.

5

Miś, zajaczek, wilk i lis grają w karty. Lis oszukuje.

Po pewnym czasie niedźwiedź wstaje i mówi:

- Ktoś tu oszukuje! Nie będę pokazywał palcem, ale jak strzelę w ten rudy pysk...



Skład redakcji: Paulina Nowakowska, Jakub Gołębiowski, Justyna Goździńska,
Aneta Proszkiewicz, Karolina Strzelecka

Opiekunowie: mgr Wanda Nowakowska,
mgr Maria Matusiak.

